

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 67 (8295)

Wtorek, dnia 23 marca 1926 r.

Rok XXXIV.

Ofenzywa Lorda Georga przeciw Chamberlainowi.

LONDYN, 22. Lloyd George zamierza interpelować w sprawie kandydatury Polski i Hiszpanii do Rady Ligi Narodów. W kołach parlamentarnych twierdzą, że atak Lloyd George'a na Chamberlaina spali na panewce i że Chamberlain otrzyma poparcie parlamentu.

LONDYN, 22. W związku z wyznaczoną na wtorek dyskusją nad budżetem Min. Spraw Zagr. w kołach parlamentarnych zapowiadają ostre wystąpienie Lloyd George'a, który zgłosi votum nieufności dla ministra Chamberlain'a w tej formie.

nie, że zaproponuje skreślenie z uposażenia ministra 100 funt. Co się tyczy stanowiska partji pracy to nie przewidują, aby Mac Donald poparł ostentacyjny wniosek Lloyd George'a. Mac Donald ograniczy się jedynie do krytycznej oceny ostatnich rokowań genewskich. Wobec tego, iż konserwatyści staną zdecydowanie po stronie Chamberlain'a, partja pracy zaś nie poprze wniosku Lloyd George'a, przeto zgóry określić można, iż wystąpienie liberałów pozostanie bez skutku.

List z Górnego Śląska.

Jak się na Śląsku robi „politykę.“ — Trwonienie grosza publicznego przez stronicze magistraty. — Burmistrz stolicy Śląska przez palce patrzy na antypolską robotę swych urzędników niem. — Chcą oszczędzać, a jak „oszczędzają“. — Ciekawy dokument papieski. (Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

KATOWICE, w marcu.

Już od dłuższego czasu opinja publiczna na Górnym Śląsku zajmować się musi różnymi skandalami i skandalikami, wywoływanymi przez wszechwładną niegdyś na Śląsku Nar. Partję Rob. (N. P. R.), albo raczej przez obecnych jej przywódców. Dzisiejsza N. P. R. z dawną partją, założoną na Śląsku w r. 1920 będącą wtedy obok Polskiej Partji Soc. (P. P. S.) jedynym stronnictwem polskim na Śląsku, prawie że już niema nic wspólnego i czerpie jedynie z tradycji ówczesnej swej potęgi i wielkości. Przywódcy jej bowiem w stosunkowo krótkim czasie zdołali przekonać ogół ludności o nieproduktywności tego stronnictwa, tak, że już w ostatnich wyborach do Sejmu Śląskiego z 48 mandatów uzyskali tylko 8 a do Sejmu warszawskiego nawet tylko dwa. Już dawniej jednak, w czasie zakładania partji, korzystając ze sposobności przywódcy N. P. R. ru zaskwestrowali dla siebie różne wpływowe i intratne stanowiska. Przedewszystkiem starali się zawładnąć komunami, co im się też w większej części udało. Prezydenci takich miast jak Katowice i Król. Huta, lub burmistrzowie i wójtowie licznych innych gmin są zdeklarowanymi mężami zaufania N. P. R. niczej. Czy jednakże „nabytek“ ten można uważać za szczęśliwy i dla sprawy polskiej korzystny, szlusznie wątpić należy, śledząc politykę niektórych z tych panów.

Przedewszystkiem w sprawach polityczno-gospodarczych panowie ci stanowczo nie mieli szczęśliwej ręki, o ile chodziło o interes publiczny, jak swego czasu na przykład przy budowaniu pod Katowicami domów dla robotników i uchodźców, lub następnie przy „sanacji“ swej spółdzielni. Ostatnio „próbę“ swego „talentu“ gospodarczego złożył w Król. Hucie, gdzie N. P. R-owski zarząd miasta kupił za cenę 350 tys. zł, tamtejszy „Hotel Polski“, którego właścicielami byli również N. P. R-owcy. częściowo nawet członkowie rady miejskiej. Stwierdzono, że hotel ten w czasach obecnych, gdzie o gotówkę tak trudno, wart jest co najwyżej 150 tys. zł., przyczem zaznaczyć wypada, że hotel swego czasu kupiono za staraniem polskiego Komisarjatu Plebiscytowego, który na ten cel udzielił 150 tys. marek niem. pożyczki. Komisarjat chciał tam utworzyć ognisko pracy polskiej. Następni jego nabywcy, owi panowie z N. P. R-u dostali go za bezcen gdyż uzyskaną pożyczkę, którą hotel był obciążony, pożyczkę w sumie około 350 tys. marek niem. spłacili kilkudziesięciu groszami, gdyż marka niemiecka spadła w międzyczasie w kursie. Takim sposobem bez pracy w krótkim czasie doszli do małej fortuny. Miasto, a więc cała jego ludność, na nich obecnie płacić musi dzięki temu, że tak się podobało N. P. R-owskiemu zarządowi miasta.

Lecz także pod względem politycznym N. P. R-owcy tam, gdzie rządzą miastem lub

Węgierscy fałszerze kokietują Jugosławję.

PARYŻ, 22. Przywódca faszystów węgierskich poseł Gombes wygłosił przemówienie na zjeździe swego stronnictwa. W przemówieniu swym poseł Gombes zaznaczył, iż pierwszym zadaniem polityki zagranicznej Węgier — powinno

być zbliżenie Węgier do Jugosławji. Węgry powinny się orjentować w kierunku Bałkanów, Jugosławja walczy o to samo, co i Węgry. Droga węgierskiej polityki leży na linii belgradzkiej.

Nowy napad bandytów w toruńskich pod Włocławkiem.

WŁOCŁAWEK, 22. Na szosie Lubicz — Skępe, pomiędzy folwarkiem Obrowo a Czernikowo, został napadnięty przez dwóch nieznanymi bandytów, uzbrojonych w rewolwery, rzeźnik z Lubicza Pomorskiego, Feliks Liczyński. Po steroryzowaniu go zabrano mu złotych 787 gotówką.

Są to ci sami Nowak i Jędrzejczak, którzy grasują od dość długiego czasu w związku z napadami na Toruń, Włocławek i Ostrowy.

Połączenie wody z ogniem.

LONDYN, 22. „Morning Post“ donosi, iż 4 posłów Izby gmin, członków partji konserwatywnej, zamierza wyjechać koło 20 kwietnia do Rosji. Pobyt parlamentarzystów angielskich w Rosji obliczony jest na miesiąc a nawet i dłużej. Jak podaje dziennik posłowie konserwatywni wyjeżdżają do Rosji za zgodą rządu, jednakże bez jakiegokolwiek inicjatywy rządowej.

Rokowania pokojowe w Maroku.

PARYŻ, 22. „Oeuvre“ donosi, iż minister wojny Painleve zapytywany był wczoraj, czy prawdą jest, że pomiędzy Hiszpanją, Francją a Abdel Krimem toczą się rokowania pokojowe. Painleve nie zaprzeczył, że rokowania się toczą, dodał jednakże, iż Francja zawrze jedynie pokój pod warunkiem, że autorytet jej i prawa w Maroku nie doznają żadnego uszczerbku.

Traktat Francusko - Jugosławjański.

PARYŻ, 22. Onegdaj po południu został podpisany na Quai d'Orsay protokół traktatu przyjaźni francusko jugosłowiańskiej.

Reforma Rady Ligi Narodów.

PARYŻ, 22. Francuski plan reformy Ligi Narodów ma przewidywać stworzenie najwyższej Rady Ligi Narodów, która będzie nosiła charakter sądu rozjemczego. Rada ta będzie organizowała grupy państw, które sądzić będą strony sporne z danego kontynentu, np. spór Peru — Chili nie będzie rozstrzygany przez państwa europejskie.

Nowy poseł polski w Turcji.

ANGORA, 22. Poseł Bader przybył w czwartek do Angory, powitany na dworcu przez szefa protokołu dyplomatycznego i personel poselstwa. Popołudniu przyjęty został przez ministra spraw zagranicznych, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Wykrycie wielkiej drukarni komunistycznej w Warszawie.

WARSZAWA, 22. W związku z wykryciem wielkiej drukarni komunistycznej w Warszawie, drukującej „bibułę“ komunistyczną na całą Polskę,

aresztowano zgórą 100 osób. Dalsze aresztowania trwają dalej.

Dotychczasowe dochodzenia ustaliły, że właściciel drukarni „Oświata“ Mojżesz Kachan sprzedał swoją drukarnię partji komunistycznej za 2000 dolarów. Poza to jeszcze partja kupiła mu mieszkanie.

Krwawy napad bandytów na pocztę w Mińsku Mazowieckim.

MIŃSK MAZOWIECKI, 22. Wczoraj w nocy dokonali niewykryci dotychczas sprawcy ohydneho mordu w naszym mieście.

Trzema strzałami zabito wieloletniego funkcjonariusza pocztowego, Jana Sęktasa, który pełnił nocny dyżur w miejscowym biurze pocztowym.

Nieszczęśliwego znaleziono o godz. 7 rano w przedpokoju, leżącego na prawym boku, obok wejścia do urzędu pocztowego, z trzema kulami w głowie i piersi.

Jak ustalono, do biedaka dano strzał zbliska. Morderców widocznie spłoszono, gdyż nic nie zdołali zrabować.

Sobór warszawski zniknie przed 3 maja.

WARSZAWA, 22. Dyrekcja rozbórki soboru na Placu Saskim ogłosiła, że przed 3 maja b. roku resztki soboru znikną z powierzchni ziemi. Zostaną jedynie zachowane olbrzymie piwnice pod soborem, które w przyszłości wynajęte będą na składki i magazyny.

W SKLEPIE
„GAZETY KALISKIEJ“
Al. Józefiny 1,
jest do nabycia
spis telefonów
uzupełniony po dzień 1.III r.b.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

gminą wiejską, nie grzeszą nadmiarem pracy na polu narodowym. Najlepszy przykład mamy na stolicy Śląska, Katowicach samych, gdzie N. P. Rowski, prezydent miasta dr. Górnik dotąd toleruje antypolskie wybryki różnych wyższych niemieckich funkcjonariuszów miejskich, nadal pozostających w urzędzie. Na temat ten zresztą kilka razy już pisałem. Dziś mam do zanotowania nowy przykład antypolskiej polityki magistratu katowickiego, ujawniającej się w tem, że magistrat rzekomo „dla oszczędności” redukuje liczbę klas w szkołach miejskich, ale nie czasem w szkołach niemieckich (n. p. w liceum), tylko w szkołach, uczyszczanych przeważnie przez dzieci polski (szkoły wydzielone). Z 38 klas polskich z nowym rokiem szkolnym pozostać ma tylko 18 klas, czyli że około 800 dzieci polskich pozbawionych będzie nauki. A to wszystko dzięki zniemczeniu, z łaski N. P. R-owców wybranemu magistratowi katowickiemu!

Podobne stosunki zdają się panować także w Król. Hucie, gdzie dyrektor miejskiego gimnazjum żeńskiego p. Schirmeisen, Niemiec, redukuje klasy polskie ale pozostawia klasy niemieckie. Ostatnio „zredukował” on znów „ze względów oszczędnościowych” dwie klasy polskie. Oczywiście klasy te będą wznowione, gdyż rodzice odnieśli się z zażaleniem do Wydz. Ośw. Publ. Kto jednak uczennicom wynagrodzi przerwę w nauce? Zresztą już sam fakt samowolnego zamykania szkół polskich przez nauczycieli niemieckich jest tak niesłychany, że dziwić się należy, jak wobec tego miasto polskie albo raczej za polski uchodzący magistrat przyjąć mógł na służbę dyrektora Niemca i pozwalać mu na tego rodzaju wybryki antypolskie.

Zresztą — jeśli magistrat chce oszczędzać, to mogą tą piękną działalność prowadzić bardzo łatwo nie przez redukcję klas czy szkół polskich, tylko zaczynając od siebie — przez obniżenie poborów wyższych urzędników magistrackich, które są w porównaniu z dochodami urzędników państwowych w tych samych stopniach służby stanowczo za wysokie. Wyżsi urzędnicy magistracy n. p. w Katowicach otrzymują minimum 1000 zł. miesięcznie, prezydent miasta dwa razy tyle, nie licząc kosztów reprezentacyjnych. Przytem liczba urzędników wyższych i średnich, przeważnie Niemców oczywiście, jest za wielką i możnaby wielu

z nich zredukować, głównie Niemców, dla których miasto musi utrzymywać specjalnych tłumaczy polskich. Tutaj właśnie oszczędność byłaby na miejscu.

Z zadowoleniem Czytelnicy niewątpliwie przyjmą wiadomość, że Ojciec św. nie mianował proboszczem przy kościele Marjackim w Katowicach Niemca, jak się tego domagała tutejsza prasa niemiecka, a nawet organ ewangelicki „Katow. Ztg.”, lecz Polaka, X. Dr. Szramka, dotychczasowego kanclerza kurji biskupiej w Katowicach. Papież wyklucza nawet wszelką apelację w tym względzie, jak to wynika z dekretu nominacyjnego, który jako charakterystyczny i posiadający szczególniejsze znaczenie przytaczam tutaj w skróceniu (z łacińsk.)

„Pius... i t. d. pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie. Skoro kościół parafialny N. M. P. w mieście Katowicach wskutek dekretu, wydanego przez Nas przy akcie promocji X. Biskupa Teodora Kubiny do kościoła katedralnego w Częstochowie, dokąd wakuje, pragniemy tę parafję na nowo obsadzić. Chcąc ci dać dowód Naszej przychylności, ponieważ jesteś obyczajów bez zarzutu i św. Teologii doktorem i Kurji Biskupiej kanclerzem i przez Czcigodnego Brata Naszego Biskupa Katowickiego Nam poleconym, nadajemy ci przeto mocą władzy Apostolskiej ten kościół parafialny bez konkursu i bez egzaminu i obsadzamy go tym samym. Orzekamy, że cześć i nieważne jest, cokolwiek przeciwko temu został podjęty albo jeszcze by podjęty być mogło...”

X. Dr. Szramek ur. się w r. 1887 w Tworowie pod Raciborzem na G. Śląsku, jest dobrym Polakiem i doskonałym znawcą historii Górnego Śląska. Z tej dziedziny właśnie napisał swoją rozprawę doktorską. W czasie walk plebiscytowych wydał broszurę p. t. „W obronie polskość Górnego Śląska” Dotąd pisywał i pisuje artykuły treści naukowej do różnych gazet i czasopism. Jest członkiem zarządu Tow. Przyjaciół Nauk na Śląsku. Zebrał około 3000 górnośląskich pieśni polskich i cały zbiór przekazał krakowskiej Akademii Umiejętności. Jest to zbiór może jedyny w swym rodzaju. Powierzenie mu probostwa N. M. P. w Katowicach jest aktem szczególnego zaufania i uznania jego zasług ze strony swego Biskupa jak i Ojca św.

A eksy Pająk.

4) Do uzyskania odpustu jest (za każdym razem) konieczne odprawienie sakramentu spowiedzi i przyjęcie Komunii św., przyczem odbycie spowiedzi raz w roku i Komunii wielkanocnej nie może być policzone dla uzyskania wspomnianego odpustu.

5. W czasie każdorazowego odwiedzenia kościoła należy pomodlić się w intencji Ojca św. (a mianowicie: o rozszerzenie wiary świętej, o pokój i zgodę pomiędzy narodami, o zapewnienie słusznych Kościołowi Katolickiemu przysługujących praw, na świętych miejscach Palestyny); przyczem wystarcza odmówić pięć razy Ojciec nasz pięć Zdrowaś Marja tyleż razy Chwała Ojcu i raz jeden Wierzę w Boga, we wspomnianej intencji.

6. Proboszczom i spowiednikom (także poza konfesjonalem) udziela się na cały czas trwania Jubileuszu władzy zmniejszenia liczby odwiedzeń kościołów, stosownie do okoliczności lub potrzeb osób. Mogą więc wspomniani kapłani dla słusznej przyczyny zezwalać na to aby odwiedzania Kościołów odbywały się w dowolnym czasie, albo nawet w razie potrzeby zwalniać od odwiedzeń kościołów zupełnie, zamieniając je na inne dzieła pobożne i miłosierne, dostosowane do warunków osób proszących; byle tylko dzieła te skądinąd nie obowiązywały pod grzechem (np. zamiana odwiedzania na wysłuchanie mszy św. niedzielnej i t. p.).

Takimi osobami, które mają prawo do zamiany im odwiedzenia kościołów na inne dzieła, są: zakonnice siostry zgromadzeń zakonnych, siostry III zakonu, pobożne niewiasty i dziewczęta, przebywające w zakładach żeńskich, pustelnicy reguły zakonnej (prowadzący życie więcej kontemplacyjne, niż czynne) jak trapiści, kameduli, kartuzi, dalej jeńcy, więźniowie i duchowni lub zakonnicy, przebywający celem poprawy w klasztorach lub innych zakładach.

Ułatwienie powyższe odnosi się też do chorych, leżących w domu lub szpitalu, do osób słabego zdrowia, do osób pielęgnujących chorych i do wszystkich tych, którzy z powodu rzeczywistej przeszkody nie mogą odprawić przepisanych odwiedzeń kościołów, wreszcie do robotników i starców powyżej siedemdziesięciu lat życia.

7. Proboszczom i spowiednikom (także poza spowiedzią) udziela się władzy naznaczania mniejszej liczby odwiedzeń kościołów: a) kolegom duchownym i zakonnym, zatwierdzonym przez władzę Duchowną, b) bractwom, związkom pobożnym i tym stowarzyszeniom osób świeckich, które mają za cel swój dzieła katolickie, c) młodzieńcom, którzy żyją w konwiktach lub co dzień albo w pewne dni na nauce do tychże uczęszczają, d) wszystkim wiernym, którzy do przewodnictwem proboszcza lub przezeń delegowanego kapłana będą odbywać odwiedzania wspólne. Podobnie młodzieży wszelkich szkół, odbywającej wspólnie nawiedzenia z Ks. prefektem na czele. Jednakże jedynie w tych wypadkach można zmniejszać liczbę odwiedzeń, gdy wszyscy wymienieni odbywają je wspólnie i uroczysto, chociażby bez odznak (t. j. chorągwi, sztandarów, farettonów i t. p.).

8. Jeśli nie możliwą jest rzeczą iść w większej gromadzie przez ulice, udziela się proboszczom władzy zmniejszania ilości odwiedzeń, byleby one odbywały się uroczysto i gromadnie w obrębie kościołów, lub przynajmniej, a by samo odwiedzanie było uroczyste i wspólne, razem przez wszystkich zebranych odprawiane.

Posiedzenie Sejmiku Kaliskiego.

Wydział Powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23-go marca r. b. o godz. 10 rano w gmachu Urzędu Starostwa w Kaliszu (sala na I piętrze) odbędzie się posiedzenie Sejmiku Kaliskiego z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie z działalności Wydziału Powiatowego za 1925 r.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Przyjęcie zamknięcia kasowo-rachunkowego i bilansu za 1925 r.
5. Sprawozdanie z posiedzenia Rady Wojewódzkiej odbytej w dn. 30 X. 1925 r.
6. Sprawozdanie ze Zjazdu Sejmików odbytych w dniach 27, 28 lutego i 1 marca r. b.
7. Przyjęcie do wiadomości budżetu na rok 1926 zatwierdzonego przez Władze Nadzorcze.
8. Zamierzenia inwestycyjne na r. 1926.
9. Uzupełniające wybory jednego członka do Wydziału Powiatowego.
10. Reasumcja uchwały w sprawie subsydjów inwestycyjnych, powziętej przez Sejmik w dniu 17.XI.1925 r.

Nr. pojedynczy 65 gr.

Prenum. miesięczna 1 zł. 30 gr.

Wykwintny, ilustrowany dwutygodnik poświęcony
życiu domowemu i modom

„Kobieta w świecie i w domu”

przynosi stale

najnowsze paryskie kreacje mód, tablice krojów, wzory haftów,
menu obiadowe na każdy dzień, świetne przepisy kulinarne.

Administracja: Warszawa, Plac Zamkowy 99. Konto P. K. O. 12.200.

Numery okazowe po nadesłaniu znaczków pocztowych za 40 gr.

Nowym prenumeratorkom, które zapłacą prenumeratę zgóry za drugi kwartał b. r. WPROST W ADMINISTRACJI,
wyślemy numery za styczeń i luty b. r. za połowę ceny. 365

Warunki dostąpienia Odpustu Jubileuszowego w diecezji Włocławskiej.

1. Jubileusz powszechny, rozszerzony na cały świat poza miastem Rzymem i jego przedmieściami, trwa od pierwszych niesporów uroczystości Nowego Roku, aż do końca roku t. j. północy 31 grudnia 1926 r.

2. Dla uzyskania odpustu zupełnego należy: a) odwiedzić w pięciu bezpośrednio po sobie następujących lub dowolnie obranych dniach cztery kościoły (w każdym dniu) i pomodlić się w intencji Ojca św.; przyczem za dzień uważa się albo dobę od północy dnia następnego,

b) we Włocławku należy odwiedzić: 1) kościół katedralny, 2) św. Jana, 3) OO. Reformaty, 4) św. Stanisława;

c) w Kaliszu: 1) św. Józefa, 2) św. Mikołaja, 3) OO. Jezuitów, 4) OO. Franciszkanów;

d) w innych miejscowościach wyznaczamy kościoły względnie kaplice publiczne w następujący sposób: gdzie znajdują się cztery kościoły, lub też kaplice publiczne — należy odwiedzić wszystkie cztery, gdzie trzy kościoły, względnie kaplice publiczne, — należy dwukrotnie odwiedzić kościół parafialny i jednokrotnie dwa inne kościoły wzgl. kaplice; gdzie dwa kościoły (lub gdzie oprócz kościoła parafialnego istnieje kaplica publiczna) naznaczamy dwukrotne odwiedzenie kościoła parafialnego i drugiego kościoła (lub kaplicy publicznej), w miejscowościach gdzie istnieje jeden kościół, należy kościół odwiedzić w każdym dniu cztery razy.

3. Odpust jubileuszowy może każdy, nawet ten kto go zyskał już w roku ubiegłym w Rzymie, zyskać dwa razy w ciągu trwania Jubileuszu, o ile za każdym razem wypełni przepisane warunki; i to pierwszy odpust może zyskać dla siebie samego lub dla dusz zmarłych, drugi odpust wyłącznie tylko dla dusz zmarłych.

11. Uchwalenie regulaminu dla Komisji Rolnej i Drogowej.

12. Uzupelnienie statutu etatów służbowych dla pracowników Pow. Zw. Kom. uchwalonego przez Sejmik w dniu 24/II-25 r., a zatwierdzonego przez Urząd Wójewódzki w dniu 7/VIII-1925 r.

13. Uzupelnienie uchwały z dnia 24.II-1925 r. w sprawie statutu służbowego dla pracowników Pow. Zw. Kom.

14. Reasumcja uchwały z dnia 24.II-1925 r. w sprawie zastosowania § 3 lit. „b” § 19 i § 20 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30/XII-1924 r. poz. 1073.

15. Uzupelnienie uchwały Sejmiku z dn. 21 lipca 1925 r. w sprawie statutu emerytalnego pracowników Pow. Zw. Kom.

16. Uchwalenie wystąpienia o udzielenie koncesji na budowę i eksploatację kolei wazkotorowej użytku publicznego z Turku do Opatówka z odnogą do Kalisza, oraz założenia Związku Specjalnego dla prowadzenia eksploatacji tej kolei.

17. Przyjęcie do wiadomości wyniku lustracji dokonanej przez delegata Urzędu Wójewódzkiego.

18. Podział subsydjów na strażę ogniową.

19. Pozostawienie Seminarjum Nauczycielskiego w Liskowie.

20 Wolne wnioski.

Z koncertu.

W srode, dnia 17 b. m. odbył się w T-wie Muzycznym koncert znanej skrzypaczki p. Ireny Dubiskiej i znakomitego pianisty Claudio Arrau. P. Dubiska wypełniła program 8 sonatą G-dur Beethovena i utworami Tanejewa, Szymanowskiego i Schuberta. Znakomita artystka wykazała doskonałą technikę zwłaszcza w przepięknej Tarantelli Szymanowskiego. Pełne i czyste uderzenie pana Arrau i artystyczne ujęcie utworów Debussy'ego świadczyły, iż p. Arrau jest pianistą światowej klasy. Jako akompaniator p. Arrau był niezwykle dyskretny i subtelny. Publiczność niestety nie dopisała.

KRONIKA

— **Epilog nadużył w Urzędzie Skarbowym.** Głośna w Kaliszu afera w miejscowym Urzędzie Skarbowym Podatków i Opłat Skarbowych znajdzie swój epilog przed Sądem Okręgowym w Kaliszu, w dn. 13 kwietnia 1925 r., na który to dzień została wyznaczona rozprawa główna. Akt oskarżenia zawiera 22 strony maszynowego pisma.

— **P. K. P. D.** Pan Minister Pracy i Opieki Społecznej powołał na podstawie art. 11-go Statutu Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom na stanowisko Prezesa Rady Fundacji tej instytucji p. Aleksandra Lednickiego.

— **Roczne ogólne zebranie Kaliskiej Ochotniczej Straży Pożarnej** odbędzie się w dniu 28 marca 1926 r. o godz. 3-iej po południu w budynku Straży Pożarnej.

Porządek dzienny: 1) Otwarcie i zagajenie zebrania przez prezesa Zarządu, 2) Wybór przewodniczącego i prezydium, 3) Odczytanie protokołu z roku ubiegłego, 4) Sprawozdanie Zarządu z roku ubiegłego, 5) Sprawozdanie kasy głównej, 6) Sprawozdanie kasy zapomogowej, 7) Wybory Komendanta Straży, 8) Wybory 3 członków Zarządu na miejsce wylosowanych, 9) Wybór komisji rewizyjnej, 10) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży wysortowanych instrumentów i narzędzi, 11) Wolne wnioski.

— **Spadek dolara.** W niedzielę w godzinach po poł. na czarnej giełdzie w Kaliszu „pod kasztanami” panowała niebywała panika na dolara. Notowano dolary podobno niżej 7.50. Czyżby powrót premjera Skrzyńskiego wpłynął tak uspokajająco na „opinję” naszych kaliskich „waluciarzy”? Podobno kilku spekulantów potraciło przy tej sposobności całe swe w zły sposób zdobyte fortuny.

— **Różnice kursu, a podatek dochodowy.** Ministerstwo Skarbu ostatnio wyjaśniło że przy obliczaniu dochodów z przedsiębiorstw dla celów wymiaru podatku dochodowego mogą być uwzględniane tylko te nie poniesione koszty, które odnoszą się do danego okresu operacyjnego i które dają się ściśle określić w dniu sporządzenia bilansu zamknięcia. Różnice kursowe na zobowiązaniach w walutach obcych, jako rezerwy

na ewentualne straty, nie odpowiadają powyższym warunkom, nie mogą być one zaliczone do kosztów osiągnięcia dochodu i nie mogą podlegać potrąceniu z przychodu danego roku operacyjnego, przeciwnie muszą być włączone do podstawy opodatkowania przy wymiarze podatku dochodowego.

— **Bieg okrężny Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.** W uzupelnieniu komunikatu, podajemy szczegóły biegu okrężnego, odbyć się mającego w dniu 28 bm.

1) Trasa biegu wynosi 5 klm. i prowadzi z Głównego Rynku ul. Wrocławską przez most kamienny, Al. Józefiny przez most do parku obok lokalu zimowego K. T. W. na prawo wałem do około parku starego, następnie w dalszym ciągu prowadzi wałem obok głównego kanału rzeki Prosy do stawu kogutka, w koło takowego i z powrotem tymże wałem do Al. Józefiny przez most Kamienny, ul. Wrocławską na Gł. Rynek.

2) Start i meta na Gł. Rynku przed Magistratem, po stronie wylotów ul. Wrocławskiej i Warszawskiej.

3) Start punktualnie o godz. 1-iej w południe.

4) Zapisy do biegu przyjmuje redakcja „Expressu Kaliskiego” włącznie do dnia 26 bm. godz. 18-iej, wpisowe 1 złoty.

5) Zawodnicy w dniu biegu winni się stawić do oględzin lekarskich w gmachu Magistratu, o godz. 11-iej.

6) Bieg odbędzie się bez względu na pogodę.

7) Nagród pięć w postaci żetonów pamiątkowych, które zaraz po odbyciu biegu zostaną rozdane.

7) Numer kolejny zgłoszenia jest jednocześnie numerem zawodnika.

— **Nie wolno zabierać mebli za podatki.** „Wiek Nowy” pisze: Jak wiadomo, dotychczas istniał system wywożenia z mieszkań i biur podatków, załączających z podatka, ni, mebli i wogóle urządzeń do składów rządowych. Nie dawało to konkretnych korzyści skarbowi, a natomiast pozbawiało częstokroć właścicieli biur handlowych warsztatów pracy, a domy prywatne najniezbędniejszych sprzętów.

Otóż obecnie, jak donoszą z Warszawy, system ten został zarzucony i odtąd ruchomości mogą być tylko zaopatrywane w odpowiednią pieczęć i polecane opiece bądź samego właściciela, bądź zaufanej osoby.

Zwózka mebli do składów rządowych dopuszczalna jest jedynie w wypadkach skonstatowania złośliwości w niepłaceniu podatków przez obywateli, którzy niezbędną na podatki gotówkę posiadają.

— **Czyja teozka?** Pozostawiona przez nieznanego pasażera w bufecie I-II kl. na stacji kolei w Kaliszu teczka skórzana brązowa zawierająca zegar budzik, koszule, kołnierzyki i inne drobiazgi, jest do odebrania w Komendzie Policji w Kaliszu.

— **Znów blaszkarze.** Krzywaniakowi Stanisławowi zamieszkałemu w Radliczycach, pow. Jarocińskiego, grającemu w blaszki, skradziono 3 metry materiału wartości 63 zł. Sprawca kradzieży zawodowy blaszkarz Szcześniak, został przez policję ujęty przyczem towar mu odebrano.

— **Kradzież induktora.** P. Rajn Juda, zam. ul. Al. Józefiny 13, zameldował w komisariacie o kradzieży induktora od motoru wartości 300 zł.

— **O drugi tor kolejowy na linii Łódź - Łowicz.** Niektóre stronnictwa sejmowe postanowiły interpelować w Ministerstwie Pracy i Skarbu w sprawie budowy drugiego toru na linii Łódź - Łowicz.

Na pewnej odległości od Łodzi jest już druga linia, więc jest tem bardziej dziwne, że dotychczas nie pomyślano o wykończeniu tej linii, szczególnie iż ta linia Łódź Kalisz jest najruchliwsza i prócz dotychczas kursujących pociągów daleko bieżnych obecnie ma przechodzić tędy kurjer Moskwa—Warszawa—Paryż.

Obecnie pociągi na tej linii oczekują godzinami na wolny przejazd, gdyż przy budowie tak pożytecznej drogi otrzymałoby zatrudnienie kilka tysięcy bezrobotnych robotników fizycznych, a następnie i pracownicy umysłowi w charakterze personelu stacyjnego, przyczem skarb państwa zaoszczędziłby pieniądze wydawane tym bezrobotnym na zasiłki.

— **„Sztuki Piękne”.** Numer 6-ty (Rocznika) ukazał się już w handlu. Treść jego jest następująca: 1) O pewnej grupie kościołów polskich z początku XVII wieku — napisał Władysław Tartakiewicz 2) Impresjonizm a najnowsze malarstwo francuskie (dok) — napisała Stefanja Zahorska. 3) Wilhelm Wyrwiński — napisał Czesław Smolik. 4) Kronika artystyczna. Numer zdobi 33 reprodukcji w tekście i jako osobna plansza drzeworyt Wojciecha Weissa

Cena egzempl. 5 zł., prenumerata kwartalna 14 złotych.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych” Kraków, Wolska 16.

ZE ŚWIATA.

— **Przestępczość w Ameryce.** Przestępczość w wielkich centrach miejskich Stanów Zjednoczonych wzrasta z roku na rok. Gubernator stanu N. Jork przedstawił rządowi raport ogólny o wzroście popełnionych zbrodni, z którego wynika, iż w r. 1924 dokonano 11.000 zabójstw i morderstw na terytorjum Stanów Zjednoczonych, w r. 1923 liczba ta sięgała 10.000, w r. 1922 — 9500.

Chicago, miasto z 3 milionową ludnością, zarejestrowało na swem terytorjum w 1924 aż 389 wypadków zabójstwa, wówczas, gdy w całej Anglii popełniono w tym samym czasie tylko 150 zabójstw. W Nowym Jorku naliczono 262 fakty morderstw — w Londynie zaś 43.

— **Wydawca „Daily Mail” fundatorem.** Vicomte Rothermere, wydawca „Daily Mail” zakupił olbrzymi teren w południowej stronie Londynu, na peryferjach miasta, gdzie dawniej mieściły się miejskie zakłady dla umysłowo chorych. Na tem miejscu, w myśl Rothermer'a stanąć ma park miejski. Założeniem parku zajmie się już zarząd gminy miasta Londynu. Grunta, za których cena kupna wynosiła 55.000 funtów szterlingów Vicomte Rothermere podarował gminie z tem wszakże zastrzeżeniem, aby na tym gruncie powstający park po wieczyste czasy nosił imię jego matki i nazywał się parkiem Mery-Geraldiny Harmsworth.

Z KRAJU.

— **Ofiary morza.** Od tygodnia panują w Gdyni dotkliwie zimna. Temperatura stale jest poniżej zera. Mrozom towarzyszą gwałtowne wichry, z powodu których połowy morskie połą zone są z dużym niebezpieczeństwem. Dnia 18 b. m. utonęło dwóch starych rybaków z Chłapowa, trzeci uratowano.

— **Ruch w porcie.** Po dniach silnego wiatru, kiedy wszystkie przybywające statki stawały na wodzie, zawinęły do Gdyni „Helios” szwedzki, „Tip” norweski, oraz „Stephanie” litewski. Naladowanie odbyło się nadzwyczaj sprawnie. W ciągu dwóch dni „Stephanie” i „Helios” wywoziły 2180 tonn węgla, a „Tip” został prawie zupełnie naladowany. Zaznaczyć należy, że „Stephanie” przychodzi tego roku już poraz siódmy do Gdyni.

— **Roboty ozerpane w Gdyni ruszyły.** Roboty czerpalne w porcie są już rozpoczęte. Na razie pracuje jedna draga, bagrując dno przy nadbrzeżu, dotykającem mola południowego. Praca jej ma umożliwić roboty budowlane około wznoszenia kranów. Praca przy czerpaniu basenu wewnętrznego jest jeszcze wstrzymana, aż do czasu porozumienia się rządu naszego z konsorcjum polsko-francuskim.

Pierwsza w Polsce fabryka sztucznej wełny z celulozy drzewnej i włókien roślinnych.

W przemyśle włókienniczym zanoszą się na niezwykle przewrót. Wynalazek inż. francuskiego Pellerin'a umożliwia produkowanie sztucznej wełny z drzewnej celulozy i włókien roślinnych. Z przetworu, jaki otrzymujemy z surowca drzewnego przy zastosowaniu systemu Pellerin'a otrzymujemy produkt o wyglądzie prawdziwego jedwabiu, względnie prawdziwej wełny, którego koszt nie przekracza 10 frs. za 1 kg. Tak niski koszt produkcji zawdzięczać należy faktowi, iż przy zastosowaniu systemu Pellerin'a osiąga się większą produkcję przy mniejszym nakładzie pracy. Podczas gdy przy zastosowaniu innych systemów otrzymuje się przy fabrykacji sztucznej jedwabiu w ciągu jednej minuty nić długości 40 metrów, to przy systemie Pellerin'a otrzymuje się w tym samym okresie czasu nić długości 200 metrów. Otrzymany surowiec nadaje się do wyrobu tak artykułów konfekcyjnych, jak i dywanów i wyrobów dzianych. Ten sztuczny jedwab, i sztuczna wełna można tkać z jedwabiem naturalnym, względnie z wełną naturalną. Produkcją sztucznej wełny w Polsce zainteresowało się Tow. Akc. Tomaszewskiej Fabryki Sztucznej Jedwabiu, które odkupiło od Twa „Snia Viscosa” w Londynie patent na Polskę. Budowa specjalnej fabryki, której zdolność produkcyjna osiągnie kilkadziesiąt tys. kg. dziennie, jest już na ukończeniu. Importujemy olbrzymie ilości wełny naturalnej i import ten obciąża bardzo silnie nasz blans handlowy. Jeśli weźmiemy równocześnie pod uwagę bogactwo I ście Polski, to przyznać musimy, iż wynalazek produkcji sztucznej wełny posiada dla Polski pierwszorzędne znaczenie.

